

## UZASADNIENIE

W dniu 10 stycznia 2015 roku około godz. 22.00 pokrzywdzony R. W. (1) wysiadł z tramwaju na przystanku usytuowanym na skrzyżowaniu ulic (...). Udał się do pobliskiego sklepu, gdzie zakupił trzy puszki piwa o pojemności 0,5 litra każda. Po opuszczeniu sklepu szedł ulicą osiedlową, gdy spostrzegł oskarżonego, który podążał za nim i zaczął go słownie – jak na k. 52. W pewnym momencie oskarżony doszedł do pokrzywdzonego, złapał go za ramię i spytał się pokrzywdzonego, czy ten ma jakiś problem. Gdy pokrzywdzony powiedział oskarżonemu, by ten dał mu spokój, oskarżony z prawej kieszeni wyjął przedmiot przypominający rękojeść noża i zażądał od pokrzywdzonego wydania mu telefonu komórkowego i pieniędzy, co pokrzywdzony uczynił – w zakresie telefonu komórkowego, przekazując oskarżonemu telefon marki N.. Oskarżony zabrał również pokrzywdzonemu posiadany przez niego tytoń w ilości 0,5 kg oraz wcześniej zakupiony alkohol, o łącznej wartości 150 złotych. Po dokonaniu zaboru w/w rzeczy oskarżony oddalił się z miejsca zdarzenia.

(dowód: zeznania świadka R. W. (1) k. 284 – 285, k. 199 – 200, k. 48, k. 51 – 52, k. 112 – 114, zeznania świadka R. W. (2) k. 274, k. 171, zeznania świadka A. D. k. 275, k. 171 – 172, zeznania świadka P. B. k. 274)

W dniu 17 marca 2015 roku funkcjonariusze policji, którzy dokonali zatrzymania oskarżonego K. S., ujawnili przy nim telefon komórkowy marki N. stanowiący własność pokrzywdzonego.

(notatka urzędowa k. 26)

Oskarżony w toku postępowania przygotowawczego wyrażał wolę dobrowolnego poddania się karze, negował, by posiadał przy sobie nóż i poddawał w wątpliwość użycie przemocy. W toku postępowania sądowego przyznał się do czynu tak opisanego jak w akcie oskarżenia, podnosząc ponownie, że nie posługiwał się żadnym narzędziem i oraz że w jego ocenie nie było przemocy. W toku postępowania wyraził także skruchę z powodu zaistniałego zdarzenia.

(wyjaśnienia oskarżonego k. 65, k. 111, k. 170)

Oskarżony jest dwudziestotrzyletnim obywatelem polskim, o wykształceniu podstawowym, pracującym dorywczo w budownictwie, mającym na utrzymaniu partnerkę życiową oraz dziecko w wieku niemowlęcym. Był karany za przestępstwa przeciwko mieniu (dane o karalności k. 209, wywiad k. 219). Oskarżony jest osobą z osobowością dyssocjalną, obniżonym stopniem krytycyzmu względem własnych działań, co nie wpływa jednakże na zdolność rozumienia znaczenia swych czynów i kierowania swoim postępowaniem w chwili czynu. W ocenie biegłych nie zachodzą okoliczności wskazane w art. 31§1 i 2 kk (dowód: opinie k. 240 – 245, 291).

Sąd dał wiarę oskarżonemu w zakresie, w jakim ten przyznał się do zaboru rzeczy wskazanych przez pokrzywdzonego, albowiem w tym zakresie wyjaśnienia oskarżonego korespondują z pozostałym materiałem dowodowym, w tym przede wszystkim z zeznaniami pokrzywdzonego. Sąd dał wiarę zeznaniom pokrzywdzonego w zakresie, w jakim świadek wskazał, że oskarżony K. S. zatrzymał go, chwytając go za ramię, a następnie grożąc mu użyciem przemocy poprzez okazanie przedmiotu przypominającego rękojeść noża, zażądał wydania pieniędzy i telefonu komórkowego. Sąd, oceniając zeznania pokrzywdzonego in extenso – uznał, że brak jest podstaw do przyjęcia w sposób jednoznaczny, stosownie do treści art. 5§2 kpk (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 9 grudnia 2016 r., sygn. akt IV KK 378/16, LEX nr 2188230; wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 28 grudnia 2016 r., sygn. akt II AKA 185/16, LEX nr 2249952), iż oskarżony posługiwać się miał nożem. W toku postępowania przygotowawczego pokrzywdzony był kilkukrotnie przesłuchiwany. W trakcie pierwszego przesłuchania wskazał, że oskarżony miał wyjąć nóż ze srebrną rękojeścią typu motylek. Podczas kolejnego przesłuchania wskazał, że nie jest w stanie w 100% powiedzieć, iż oskarżony miał nóż (k. 48 odwrót). Oskarżony, według kolejnych zeznań miał mieć w ręku nóż (k. 52). Jednocześnie tak w toku postępowania przygotowawczego (k. 52), jak i sądowego pokrzywdzony wskazywał, że to, iż narzędziem, który miał mieć przy sobie oskarżony jest nóż, wnioskował w oparciu o widok rękojeści oraz swej wiedzy co do tego jak są zbudowane noże typu motylek. Rozbieżności te, w ocenie sądu nie pozwalają na jednoznaczne wskazanie, że

oskarżony posługiwał się nożem, nie zaś, jak przyjął prokurator w akcie oskarżenia i, którą to ocenę podzielił sąd – przedmiotem nóż ten przypominającym, wobec oceny tegoż narzędzia jako rękojeści noża. Podsumowując zatem – sąd dał wiarę zeznaniom pokrzywdzonego co do tego, że oskarżony groził mu użyciem przemocy, zatrzymując go siłą – poprzez przytrzymanie za ramię oraz okazując przedmiot, z którym pokrzywdzony wiązał istnienie zagrożenia dla jego życia i zdrowia, niezależnie od tego, co sam oskarżony za przemoc uważał (por. Z. M., Psychologia zeznań, W. 2012, str. 86 i nast.)

Sąd dał wiarę zeznaniom świadków – P. B., R. W. (2) oraz A. D., funkcjonariuszy policji, albowiem brak jest podstaw do przyjęcia, że zachodzą wątpliwości co do ich wiarygodności. Sąd dał również wiarę opiniom biegłych lekarzy psychiatrów oraz psychologa sporządzonym w toku postępowania, gdyż zostały one sporządzone w sposób obiektywny i profesjonalny. Sąd dał również wiarę dokumentom w postaci danych o karalności, notatek urzędowych, wywiadu, dokumentacji medycznej, albowiem również brak było podstaw do kwestionowania ich wiarygodności.

Oskarżony K. S. w ocenie sądu swym zachowaniem wyczerpał dyspozycję art. 280§1 kk. Zachowanie sprawcy tego czynu zabronionego polega bowiem na zaborze cudzej rzeczy ruchomej (w celu przywłaszczenia) przy zastosowaniu jednego z trzech wymienionych w przepisie sposobów, tj. używając przemocy, grożąc natychmiastowym użyciem takiej przemocy albo doprowadzając człowieka do stanu nieprzytomności lub bezbronności. Z uwagi na powyższe zamiar zaboru mienia musi wystąpić u sprawcy najpóźniej w chwili stosowania określonych w art. 280§1 kk sposobów oddziaływania na osobę (E. Guzik-Makaruk, E. Pływaczewski, Komentarz do art. 280 kk w: M. Filar (red.), Kodeks karny. Komentarz, wyd. V; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 stycznia 2011 r., sygn. akt III KK 230/10, LEX nr 785606). Zamach na osobę stanowi jednak jedynie środek prowadzący do realizacji celu, jakim jest zabór rzeczy w celu przywłaszczenia (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 października 2014 r., sygn. akt II KK 262/14, LEX nr 1565760). Nie jest natomiast konieczne, aby osoba pokrzywdzona stawiała sprawcy opór (wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 1 grudnia 2004 r., sygn. akt II AKa 464/04, LEX nr 16442177). W oparciu o zgromadzony w sprawie materiał dowodowy bezsprzecznym jest fakt, iż oskarżony użył wobec pokrzywdzonego przemocy w powszechnie akceptowanym znaczeniu tego słowa – w postaci zatrzymania go poprzez złapanie go za ramię, a następnie grożąc mu użyciem przemocy poprzez okazanie przedmiotu przypominającego rękojeść noża, zażądał wydania pieniędzy i telefonu komórkowego. W efekcie swojego działania oskarżony wzbudził u pokrzywdzonego obawę o własne zdrowie i życie, co umożliwiło mu dokonanie przywłaszczenia posiadanego przez pokrzywdzonego telefonu komórkowego marki N., tytoniu w ilości 0,5 kg oraz wcześniej zakupionego alkoholu, o łącznej wartości 150 złotych.

Oskarżony działał umyślnie, z zamiarem bezpośrednim. Dążąc do zaboru mienia w w/w postaci, groził pokrzywdzonemu użyciem przemocy. Jest winny zarzuconego mu czynu, albowiem nie zachodzą żadne okoliczności winę jego wyłączające.

Sąd wymierzył oskarżonemu karę trzech lat pozbawienia wolności, uznając, że kara ta odpowiada stopniowi społecznej szkodliwości czynu i nie przekracza stopnia winy oskarżonego – czyn oskarżonego skierowany był przeciwko newralicznemu społecznie dobru, jakim jest mienie oraz mając na uwadze podwójny charakter dóbr prawnych, przeciwko którym wystąpił oskarżony – zdrowia i wolności pokrzywdzonego. Oskarżony działał umyślnie, z zamiarem bezpośrednim. Jako okoliczność obciążającą sąd uwzględnił to, że oskarżony był uprzednio karany, w tym za przestępstwo przeciwko mieniu. Jako okoliczność łagodzącą sąd uwzględnił przyznanie się oskarżonego do popełnienia zarzuconego mu czynu, wykazaną skruchę, jak też jego sytuację życiową – oskarżony jest ojcem, pozostaje w stałym związku. Wymiar kary, przy uwzględnieniu okoliczności obciążających i łagodzących spełni, w ocenie sądu swe cele w zakresie prewencji ogólnej i szczególnej, jak też wychodzi naprzeciw potrzebom w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa.

Biorąc pod uwagę wnioski wypływające z przeprowadzonego w sprawie postępowania dowodowego w zakresie opinii biegłych – sąd orzekł, iż oskarżony będzie odbywał karę w systemie terapeutycznym.

Na podstawie art. 63 kk sąd zaliczył oskarżonemu okres zatrzymania w sprawie od dnia 17 do dnia 18 marca 2015 roku.

Na podstawie § 2 ust. 1-3 i § 14 ust. 1 pkt 1, ust. 2 pkt 5 i § 16 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. 2013 poz. 461 z późn. zm.) sąd zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adwokata J. C. zwrot kosztów obrony z urzędu w wysokości 3.321 zł, zaś w oparciu o przepis art. 624 kpk – sąd zwolnił oskarżonego od kosztów sądowych w całości, mając na uwadze jego złą sytuację finansową.